



Advancing Sustainable Transition and Resilience in post-mining Areas

Polish

Idrisi Cultura e Sviluppo



Co-funded by the
Erasmus+ Programme
of the European Union

With the support of the Erasmus+ program of the European Union. This document and its contents reflect the views only of the authors, and the Commission cannot be held responsible for any use which may be made of the information contained therein.

Czy muzeum to jedyny sposób na rewitalizację terenów pokopalnianych? Przypadek Lercara Friddi, Sycylia

Lercara Friddi to miasto w głębi Palermo, jedno z najdalej położonych od stolicy regionu (Sycylii). Historycznie było to ważne centrum górnicze, jedyne w pobliżu Palermo, przez które wydobywano siarkę. Ten mały ośrodek wiejski, już istniejący, przeszedł fazę znaczącego rozwoju dzięki kopalni, około pierwszej połowy XIX wieku. Znaczenie gospodarcze tego miejsca zwróciło uwagę wielu zagranicznych przedsiębiorców, przede wszystkim Rose-Gardnerów (Amerykanów i Anglików), spokrewnionych z bardziej znaną rodziną Whitakerów. Dzięki temu Lercara Friddi rozwinęła się znacznie: ekonomicznie, ale przede wszystkim demograficznie, stając się wkrótce dużym ośrodkiem, wyjątkowym w krajobrazie wiejskim pomiędzy Palermo, Agrigento i Caltanissetta. Wydobyta i przetworzona siarka była wysyłana do Palermo, dzięki sieci kolejowej zbudowanej ad hoc około 1870 roku, działającej do 2015-2017 roku, choć z inną funkcją.

Boom demograficzny i nowe zainteresowanie obszarem Lercara Friddi nie oznaczały jednak uogólnionego dobrobytu ani postępu społecznego: nie tylko ze względu na warunki, w jakich pracowali górnicy, ale także ze względu na wyjątkową kruchość całego systemu wydobywczego: już na początku XX wieku wydobywanie i przetwarzanie siarki weszło w kryzys, gdyż przestało mieć szczególne znaczenie.

Lercara Friddi była również pierwszym ośrodkiem, który został udokumentowany dziennikarsko: Jessie White-Mario udokumentowała, właśnie w Lercarze, po raz pierwszy, czym były kopalnie i jakie koszty trzeba było ponieść w związku z eksploatacją siły roboczej w nieludzkich warunkach, zwłaszcza kobiet i nieletnich.

Mimo to wydobywanie trwało z trudem do trzeciej ćwierci lat 1900, choć towarzyszyły mu liczne strajki, wiele ofiar w ludziach i ogólne zubożenie społeczne i środowiskowe (szczególnym echem w mediach odbił się przedłużający się strajk górników w 1951 roku).

Co dziś pozostało z tego nowoczesnego kompleksu górniczego?

Przede wszystkim ogólne zubożenie krajobrazu i dziedzictwa przyrodniczego: według jednego z ostatnich sprawozdań Regionalnego Departamentu Gospodarki Wodnej i Odpadów, w rejonie Lercara znajduje się co najmniej pięć miejsc wydobywania (należących do pięciu różnych koncesji), które wymagają rekultywacji i restrukturyzacji.

Nieustanna działalność górnicza, prowadzona od ponad wieku, powodowała ciągłe emisje dwutlenku siarki: cenę płacili nie tylko górnicy, ale także cały krajobraz. Z punktu widzenia kultury, zabytków, architektury, co pozostało? Według Luciano Marino, burmistrza Lercara Friddi, bardzo niewiele.

Stary piec "Gill", ruiny starej podstacji elektrycznej, część starego szybu górniczego, kilka szop i niewiele więcej.

Mimo to, od dawna Lercara Friddi, a bardziej ogólnie wydobywanie sycylijskiej siarki, uważane jest za doskonały i dramatyczny przykład archeologii przemysłowej.

Co spowodowało zniszczenie wszystkich artefaktów?

Po pierwsze, nielegalna zabudowa: zwłaszcza w latach 70-tych XX wieku, duża część wiejskiego krajobrazu Lercary została, podobnie jak wiele innych włoskich realiów, silnie przeprojektowana przez niekontrolowaną ekspansję miejską. Spowodowało to wyburzenie wielu pieców i miejsc należących do starej kopalni siarki.

Co więcej, nawet dziś wiele terenów pokopalnianych należy do osób prywatnych. Niemniej jednak administracja lokalna wielokrotnie powtarzała, że jest zainteresowana budową szlaku krajobrazowo-przyrodniczego, zdolnego zachęcić do uprawiania wewnętrznej i zagranicznej turystyki kulturowej, jak to ma miejsce w wielu krajach europejskich.

Kopalnia Lercara Friddi ma w rzeczywistości jeszcze większe znaczenie: większość terenów pokopalnianych pokrywa się z obszarem starożytnego centrum archeologicznego. Celem i ambicją byłoby zbudowanie całej ścieżki odkrywania sycylijskiego zaplecza, od starożytności do postindustrialnych przykładów późnej nowoczesności. Aigae, Włoskie Stowarzyszenie Przewodników Ekologicznych i Turystycznych, przeprowadziło już liczne inspekcje i opracowało możliwe trasy zwiedzania, zarówno dla części archeologicznej, jak i przemysłowej, obejmujące liczne studnie, jaskinie i dawne miejsca pracy górników.

Niemniej jednak, wszystko to pozostaje raczej w sferze planów, przede wszystkim z powodu braku odpowiedniej infrastruktury i wystarczających środków finansowych.

Jaka jest rola muzeum?

Biorąc pod uwagę zamiary obecnej administracji miejskiej Lercary, jest oczywiste, że muzeum górnicze stanowi punkt wyjścia, a nie wyjście awaryjne.

Już w 2010 r. Region Sycylii powołał do życia Służbę Parku Archeologiczno-Przemysłowego oraz Muzeum Kopalni Lercara, choć tak naprawdę nie były one jeszcze gotowe: ani badania, ani prace wstępne nie zostały zakończone, aby naprawdę rozpocząć tę ambitną inicjatywę kulturalną, która byłaby jedyną tego typu na Sycylii.

Ponadto uchwała regionalna z 2013 roku definitywnie wyparła narodziny Parku Archeologicznego, wraz z wieloma innymi w regionie.

Jednak ostatnio, a dokładnie w 2021 roku, nastąpił ponowny wzrost zainteresowania dziedzictwem górniczym Lercara Friddi: tym razem wyłącznie skupiony na przygotowaniu i wzmocnieniu Muzeum Villa Rose.

Inicjatywa jest wynikiem współpracy pomiędzy sektorem publicznym i prywatnym, z dofinansowaniem w wysokości 367 548,78 euro, pochodzącym z Funduszu Rozwoju i Spójności 2014-2020. Celem jest zakończenie prac w ciągu roku.

Czemu służy ten projekt?

Do całościowej rewitalizacji nigdy nie zrealizowanych przestrzeni muzealnych: archiwum, biblioteki, gablot, sali konferencyjnej. Nowe wyposażenie sal wystawowych poświęconych przetwarzaniu siarki, elementy multimedialne, modele, dioramy. Celem jest rozpoczęcie od podstaw, aby odzyskać pamięć historyczną związaną z działalnością



produkcyjną Sycylii, aby uatrakcyjnić sycylijskie obszary śródlądowe i wiejskie, również jako cel wizyt edukacyjnych, zgodnie ze słowami obecnego Rady ds. Kultury Regionu Sycylii.

Siarka była, obok rolnictwa, jedną z nielicznych i dochodowych dziedzin produkcji w regionie co najmniej do lat 50. XX wieku, ale też jedną z najbardziej dramatycznych po ludzku nawiasów, naznaczonych śmiercią przy pracy, nieludzkimi warunkami życia i zniszczeniem waloru środowiskowego i krajobrazowego.

Muzeum mieści się w Villa Rose (lub Villa Lisetta), rezydencji przedsiębiorców Rose-Gardner, którzy rozpoczęli boom górniczy w Lercarze.

Do czego służyła siarka?

Przede wszystkim jako pseudopopularny lek. Ale jej podstawowe przeznaczenie miało charakter wojenny: siarkę mieszano z saletrą i węglem, tworząc proch strzelniczy: wojenny materiał wybuchowy stosowany do końca XIX wieku.

Inne ważne zastosowanie to pakowanie sody kaustycznej.

Nawet dziś można zobaczyć dawne działki górnicze: Colle Madore, Colle Friddi, Colle Croce, Colle Serio, ułożone w kwadrat. Muzeum Kopalni Villa Rose można częściowo zwiedzać, ale będzie ono wymagało jeszcze wielu interwencji, zanim stanie się centrum edukacyjnym i kulturalnym naprawdę otwartym dla publiczności.



Co-funded by the
Erasmus+ Programme
of the European Union

With the support of the Erasmus+ program of the European Union. This document and its contents reflect the views only of the authors, and the Commission cannot be held responsible for any use which may be made of the information contained therein.